

Z muchówką w deszczowe dni

Przemysław Półtorak” Upał oraz deszcz to dwa zupełnie różniące się od siebie oblicza aury, w czasie których możemy naprawdę dobrze połowić. Podczas upału nastawiam się szczególnie na lipienie, które są rybami przebywającymi głównie na otwartej wodzie. Jednak dużo bardziej wolę łowić w dni z ponurą pogodą, a nierzadko w deszczu. Wtedy mogę liczyć na największe pstrągi potokowe będące moimi ulubionymi rybami. Dlaczego deszcz pobudza ryby do żerowania? Spróbujmy to wyjaśnić.



Każdy wytrawny pstręgarz potwierdzi te słowa, że w deszczu łerują najgrubsze ryby. I nie jest to na pewno przypadek. Najlepsze rezultaty w łowieniu pstrągów na muchę zawsze miałem podczas pochmurnej pogody. Pstrąg, podobnie jak inne drapieżniki, przez większość swojego życia przebywa w upatrzonych kryjówkach. To samo tyczy się dużych szczupaków, które lubią przebywać na dużych głębokościach czy np. głowacice, które naprawdę rzadko wychodzą ze swoich legowisk na żerowanie. Nagłe zmiany w pogodzie powodują duże zmiany w zachowaniu drapieżników. Wiem to na pewno, ponieważ czasami rozmawiam z osobami, które hodują pstrągi w ośrodkach zarybieniowych czy komercyjnych. Wiele razy to słyszałem, że na dzień przed nagłymi zmianami w pogodzie ryby zachowują się zupełnie inaczej, niż zazwyczaj. Są dużo bardziej pobudzone, często się spawiają lub przeganiają nawzajem co oznacza, że wpadają w stan intensywnego żerowania. Dlatego my, wędkarze, powinniśmy wykorzystać te momenty ponieważ właśnie wtedy mamy największą szansę na złowienie największych ryb.

Zacienione miejsca

W pstręgowaniu funkcjonuje kilka elastycznych zasad. Pierwsza z nich, ...”

Na stronie 46 WW 5/24 Przemysław Półtorak radzi czy pstrągi łowić lepiej przed czy po deszczu ...

10 maja 2024, 11:07